

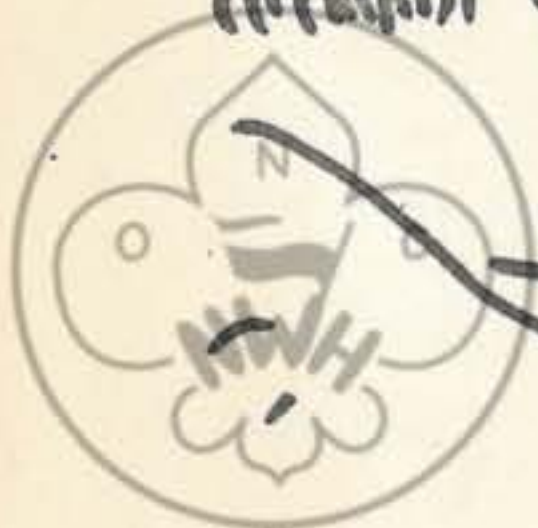
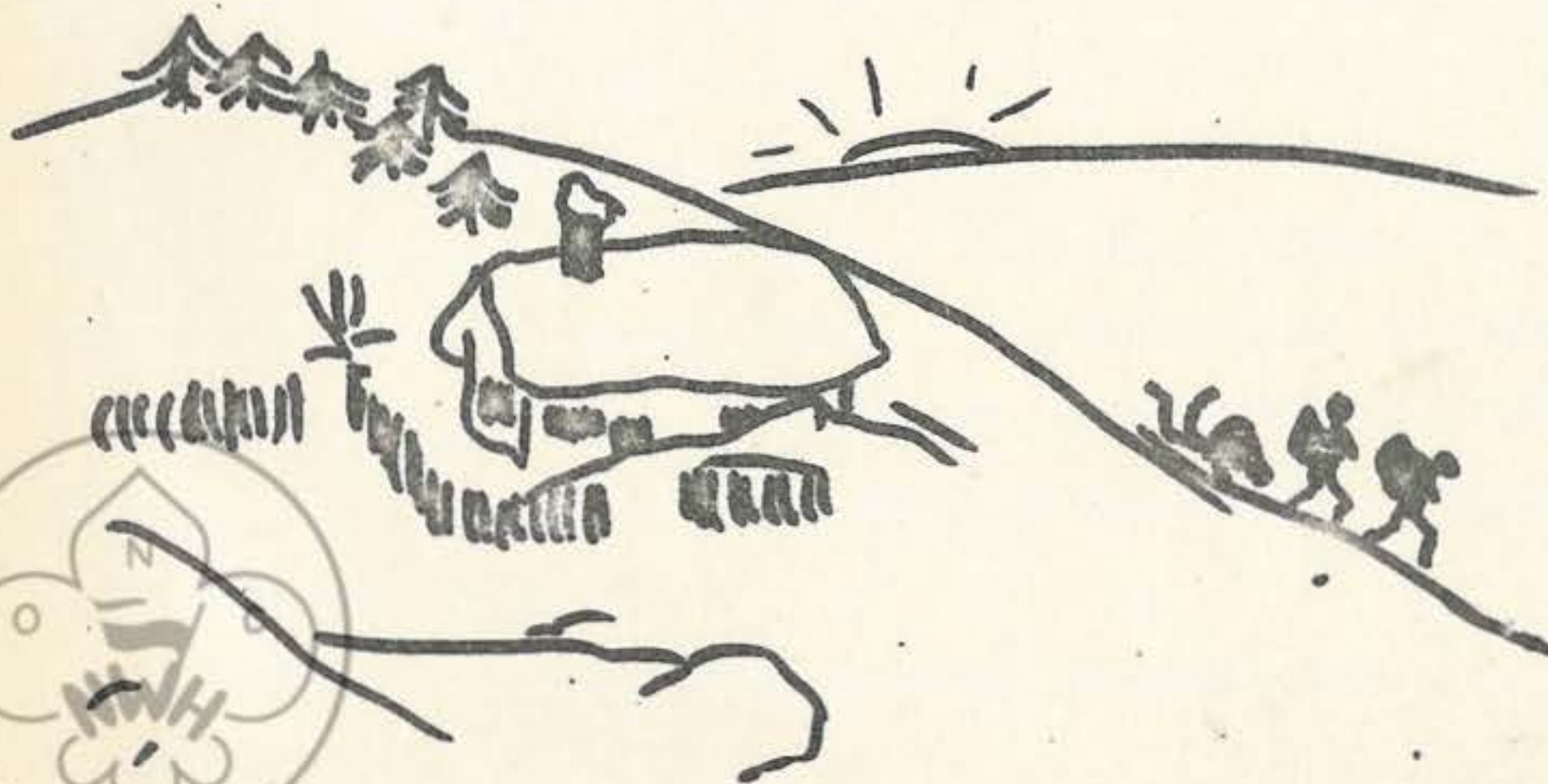
# SULIMCZYK

Pismo  
szczepu  
16 WDH:Z



im. Zawiszy  
Czarnego  
Nr 1

Rok L  
styczeń 1979



archiwum

## OD REDAKCJI

Bardzo przepraszamy za tak spóźnione wydanie tego numeru "Sulimczyka". Jak co roku w naszym szczepie odbywa się w miesiącu styczniu zimowisko.

Na zimowisku tym red. nacz. pełnił funkcję oboźnego a więc był przez dwa tygodnie zajęty. Po zimowisku szczepu cała redakcja wyjechała na tygodniowe zimowisko podsumowujące kurs instruktorski. Trzecim i za razem najważniejszym powodem opóźnienia druku było zbyt późne oddanie materiału przez drużynę dziewcząt.

Tak, właśnie drużyna dziewcząt wydała wspólnie z nami ten numer. Szkoda tylko, że to dopiero pierwszy numer. Dla porównania drużyna 16 WDH-y pomogła nam już w trzech. No ale lepiej późno niż wcale. Życzymy przyjemnego czytania.



archiwum

## JAK SIĘ BAWIĆ W SYLWESTRA ?

Zgodnie z dotychczasową tradycją w ostatnim dniu roku zasiadaliśmy do stołu wspólnie z rodzicami i gdy wybiła godzina 24 witaliśmy nowy rok lampką szampa. Wkrótce impreza dobiegała do końca i kładliśmy się spać.

Nieliczni tę noc spędzali u przyjaciół. Monotonność wspomnień podsunęła nam znakomity pomysł. Wiedząc, że harcerze to swoistego rodzaju rodzina i ma prawo świętować tę noc w komplecie.

Sądzymy, że nadszedł czas aby wyręczyć rodziców w organizowaniu nam zabawy sylwestrowej.

Wobec tego proponuję kilka rozwiązań :

1. - Sylwester w harcówce.

Mamy wiele pomysłów co do dekoracji. Jednym z nich jest przeobrażenie harcówki w grotę. Jako materiał posłużyć nam może duża ilość folii aluminiowej czyli tak zwanego sreberka. Zabawa w takiej scenerii wymaga odpowiednich kreacji oraz odpowiedniej muzyki. Należałoby zatroszczyć się o program imprezy. Wskazane jest by obejmował on także różnego rodzaju Quizy.

2. - Kulig z dodatkowymi atrakcjami.

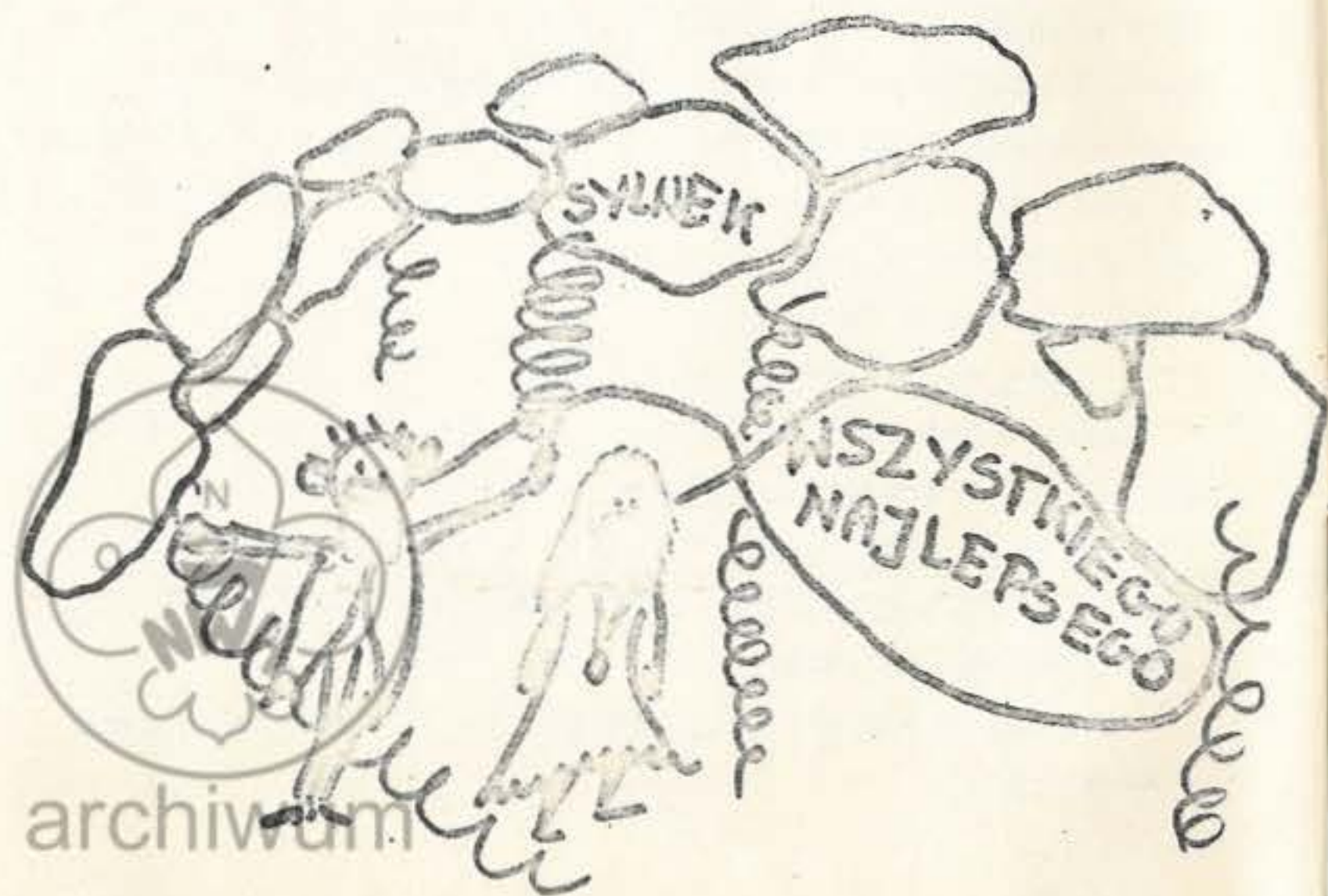
Jeżeli dopisze śnieg, możemy dojechać saniami do osłoniętej od wiatru leśnej polany. Tam rozpalimy ognisko i przywitamy nadchodzący Nowy Rok harcerskimi piosenkami. Dalszą część nocy możemy spędzić na zimowych zabawach oraz wędrówce po lesie.

Podobno o północy przy ognisku zasiada dwunastu braci - miesięcy.

Być może, iż przy odrobinie szczęścia odnajdziemy ich i wspólnie z nimi przeżyjemy jeszcze raz w ciągu kilku chwil miniony rok.

Nad ranem zmęczeni dobrniemy do leśniczówki gdzie będzie czekał na nas talerz gorącego bigosu. Jeszcze długo będziemy dzielić się wrażeniami z leśnych przygód, które przeżyliśmy w tę tajemniczą noc.

Są to tylko dwa sposoby spędzenia nocy sylwestrowej w harcerskiej rodzinie. Napewno macie lepsze pomysły. Przekażcie je redakcji a my wydrukujemy je. Być może któraś z drużyn lub cały szereg skorzysta z twojego pomysłu i będzie się wspaniale bawić.



## PIOSENKA

" O g i e ń "

Ogień już płonie wesoło 3 x

Wesoły ogień nasz.

Zbliźmy się siadźmy dokoła 3 x

Dokoła siadźmy wraz.

Jeszcze noc do snu nie woła 3 x

Jeszcze szumi nam las.

Lesie, lesie zielony 2 x

Lesie twoje dąbrowy

do snu kołysze wiatr.

Wietrze, wietrze wędrowny,

Wietrze, wietrze swobodny

Wietrze, wietrze pogodny

Roznieć ognisko nam.

Ogień już płonie wesoło

Zbliźmy się siadźmy dokoła

Jeszcze noc do snu nie woła

Jeszcze szumi nam las.

Czuwaj - słyhać dokoła

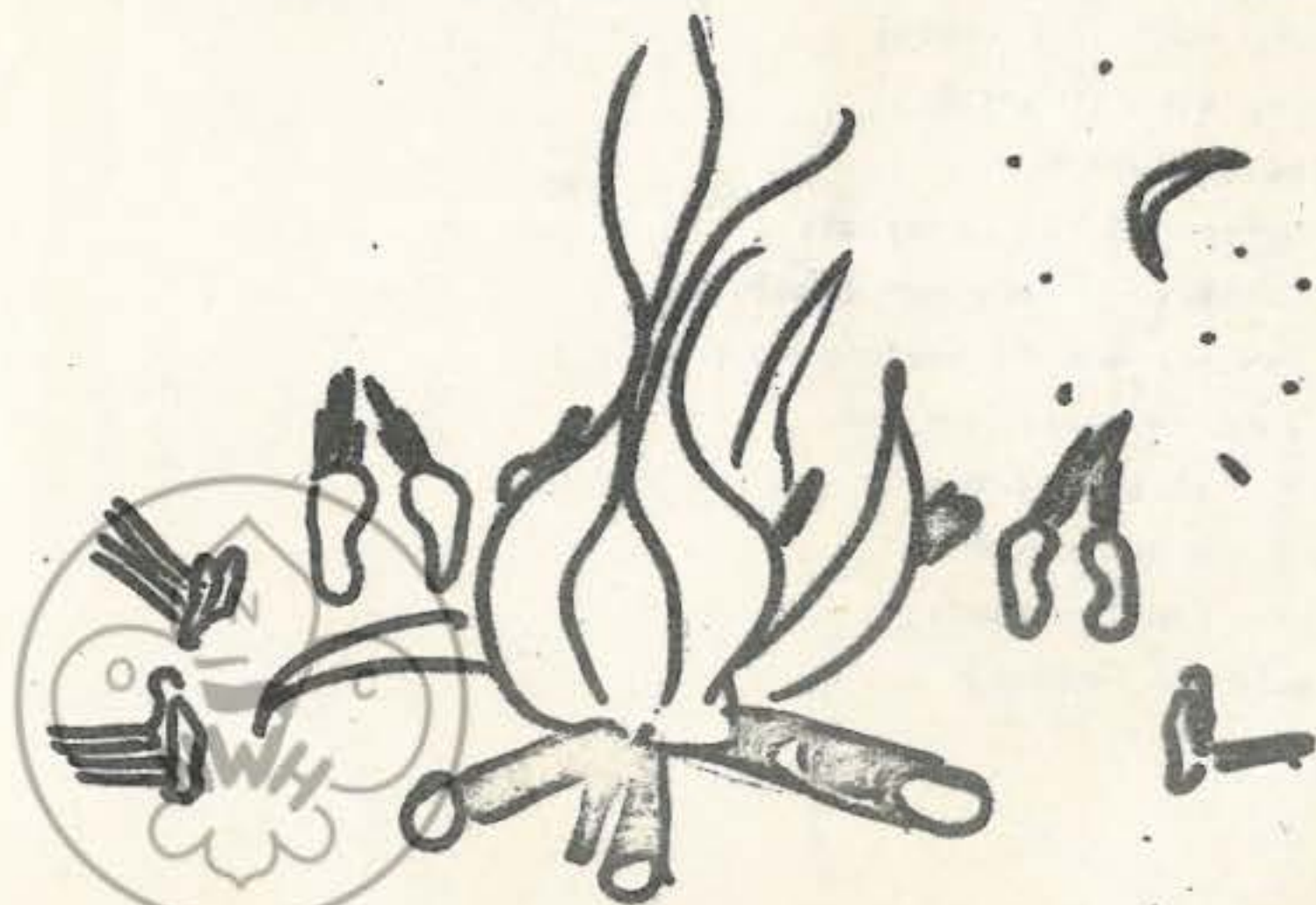
Czuwaj - każdy zawoła

Czuwaj - echo poniesie

Po lesie czuj-czuwaj

Gaśnie dzień ciemny las  
 Rzuca cień ognia blask  
 Idzie noc, słońce już  
 Zeszło z pól, zeszło z mórz  
 Wielki wóz wiezie nas  
 Płonie już milion gwiazd  
 Wiatru wiew, gawęd czar  
 Ballad śpiew, ognia żar.








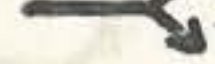









Ogień nasz płonie wesoło  
 Ciemna noc legła dokoła  
 tylko wiatr niesie po lesie  
 Harcerskie czuj - czuwaj.



archiwum

### PORADY PRAKTYCZNE

Wiosna już niedługo a wraz z tą porą roku przybywa coraz więcej gier terenowych. Na grach takich posługujemy się znakami patrolowymi. Oto najważniejsze z nich :

-  - iść naprzód w kierunku strzałki
-  - iść szybko
-  - iść biegiem
-  - wrócić
-  - wracać szybko
-  - wracać biegiem
-  - podzieliliśmy się i poszliśmy w tych kierunkach
-  - zatrzymaj się, zastanów, poszukaj innej drogi
-  - na pomoc
-  - iść ostrożnie
-  - iść wolno
-  - nie iść tędy
-  - spotkamy się w tym miejscu za godzinę
-  - spotkamy się w tym miejscu za dwie godziny
-  - ta droga jest zła, poszukaj innej drogi
-  - list, poczta
-  - w tym kierunku w odległości 7 kroków ukryty jest list

## CO SIE DZIEJE W DRUŻYNIE 16 WDH-ek

## 1. Zatwierdzony został skład zastępów :

Dorota Stefaniak - zastępowa

Beata Trojak

Kasia Roicka

Kasia Nojek

Kasia Starosielec

Beata Zaborska

Magda Rusiecka

Agnieszka Michalska

Kasia Zbytowska - zastępowa

Basia Pęczak

Iza Jagodzińska

Kasia Zdulczyk

Kasia Pułat

Jola Żemajtys

Ada Rusowicz

Beata Zawadzka - zastępowa

Kasia Chrabąłowska

Irmina Iwanow

Kasia Borowa

Małgosia Siwińska

Beata Moskiewicz

Dorota Wiśniewska

Ala Pietrzak - zastępowa

archiwum

- 
- poszliśmy do domu - obozu
  - zaczekamy w najbliższym domostwie
  - południe
  - północ                   tak oznacza się pory dnia.
  - wschód                   jak i strony świata
  - zachód
  - czekaj tu
  - obóz w tym kierunku
  - zastęp
  - drużyna
  - ognisko obozowe
  - las
  - woda niezdatna do picia
  - woda do picia
  - świeża woda
  - woda pod ziemią
  - woda do przejścia, bród, melizna
  - woda nie do przejścia
  - w tym kierunku jest bród
  - czekać 5 minut, 10 minut, 15 minut, 20 minut
  - czekać 40 minut
  - czekać w tym miejscu 20 minut.

I. Górzyńska  
 I. Matejko  
 A. Kańko  
 W. Łapiak  
 B. Kicek  
 D. Serek



archiwum

ZHP

Hufiec W-wa Ochota

Warszawa 14.01.1979 r.

Szczep 16 WDHiZ

im. Zawiszy Czarnego

Rozkaz L1/79

II. Szczep.

1. Dopuszczam do złożenia Obietnicy Zuchowej zuchy :

Andrzeja Piśniaka - drużyna "Kleksiki"

Radka Jabłońskiego - drużyna "Zielone Pantery"

Marcina Rosińskiego

Tomka Fredeckiego

Dopuszczam do złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego druhów :

Wojciecha Żurka

Piotra Nowakowskiego.

2. Stopnie.

Przyznaję I gwiazdkę zuchowi Piotrowi Kalecie z drużyny "Zielone Pantery".

3. Pochwały.

Udzielam pochwały za bardzo dobrą pracę w drużynie druhom :

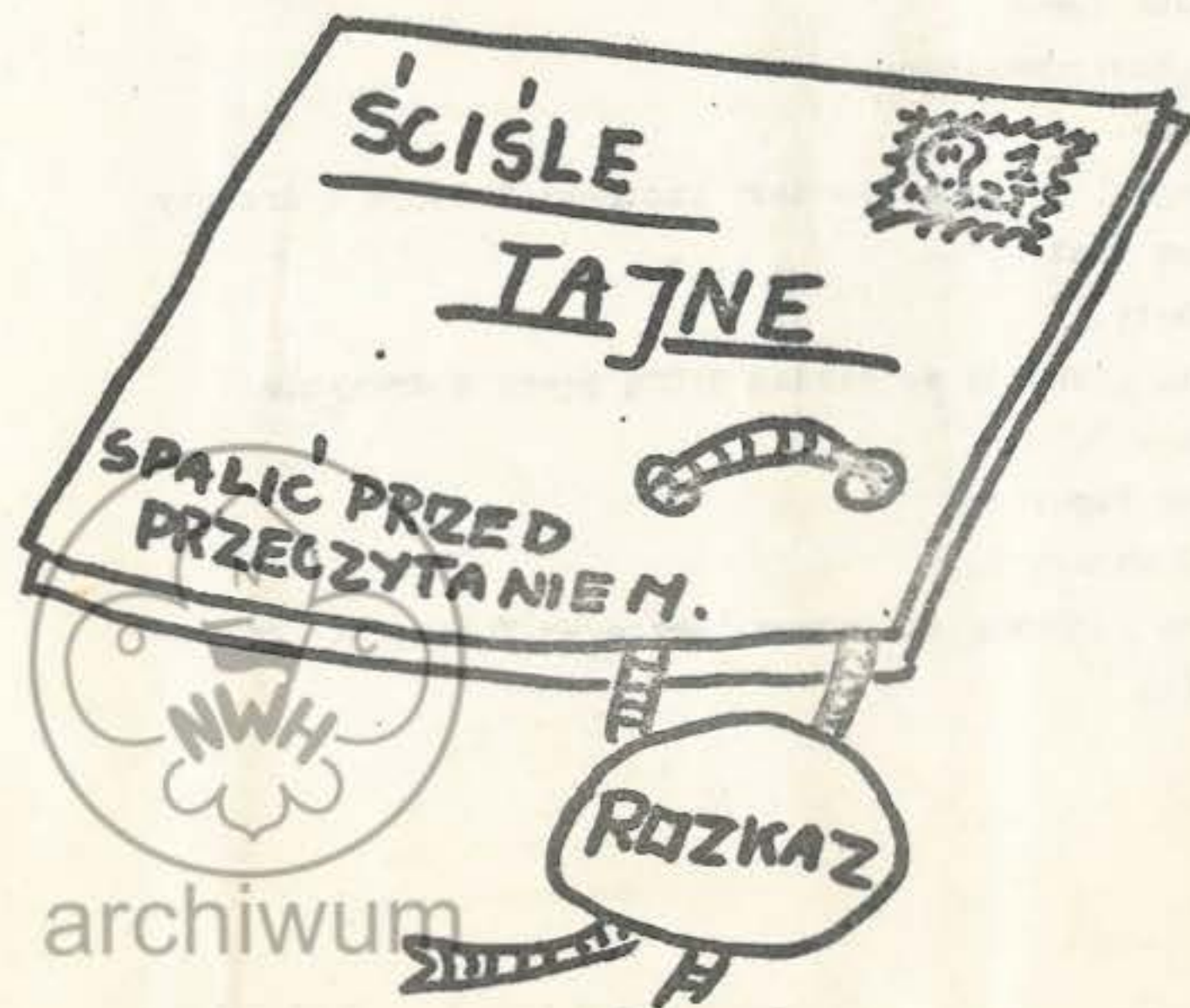
Sławkowi Papuciowi

Jackowi Kajakowi.

Udzielam pochwały za wzorową pracę na funkcjach instruktorskich :

pwd. Ryszardowi Kukule  
 pwd. Markowi Gajdzińskiemu  
 org. Lesławowi Kuczyńskiemu  
 Joannie Wojtali  
 Małgorzacie Blum  
 Piotrowi Lipińskiemu  
 Robertowi Michalakowi.

CZUWAJ !  
 Komendant Szczepu  
 Ewa Hołodowicz phm.



archiwum

## CHOINKA.

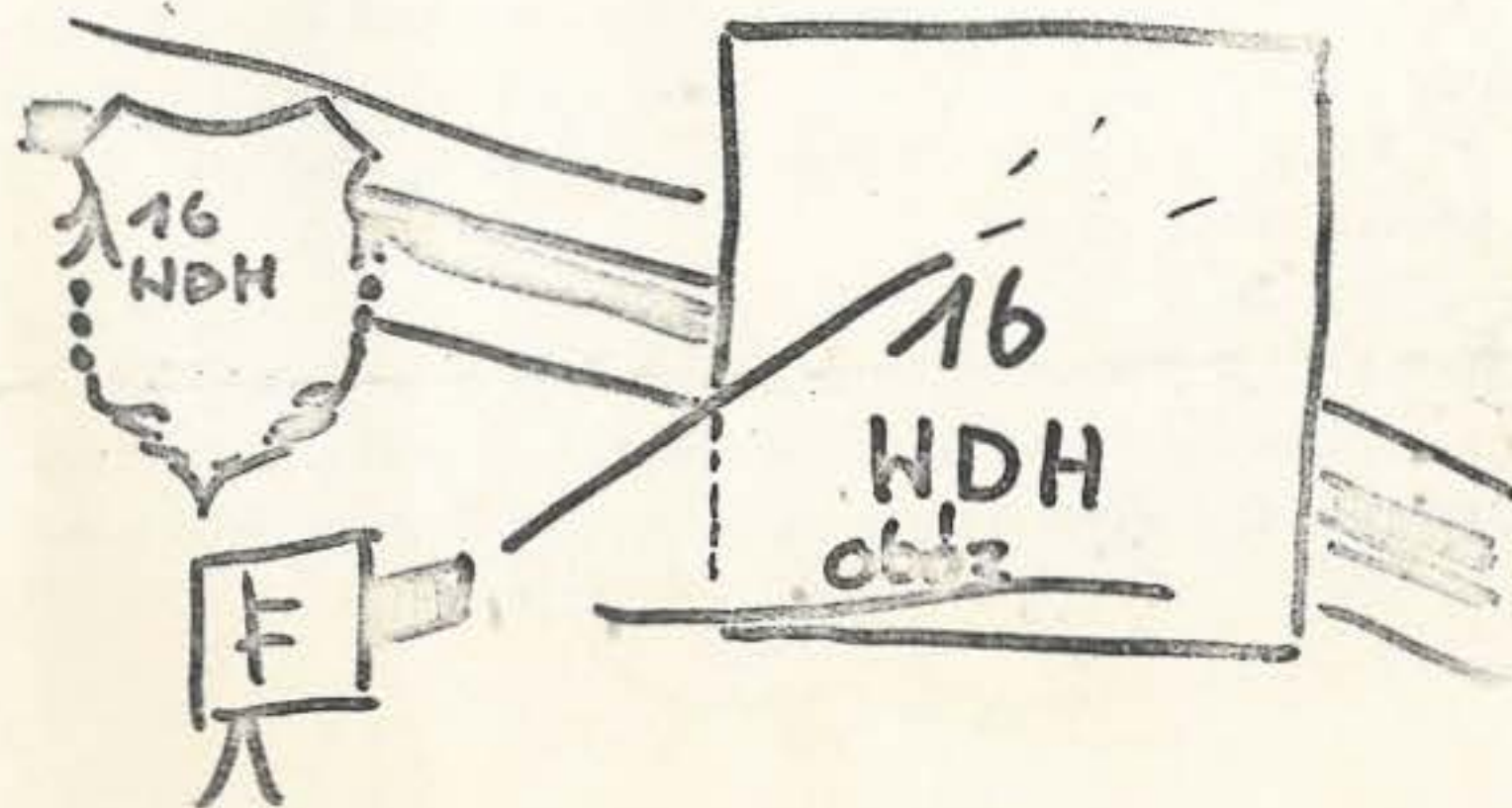
Jak co roku odbyła się w naszym szczepie tradycyjna choinka. Impreza rozpoczęła się uroczystą zbiórką szczepu. Harcerzy z 16 WDH-y "Crunwald" było -25. Harcerzek z 16 WDH-ek "Bractwo Czarnego Orła" było -46. Zuchy przybyły w prężnym stanie -45.

Wszystkiemu przypatrywali się przybyli goście; delegacja z hufca, "starzy zawiszacy" i rodzice.

Po uroczystym apelu zostały wbite / próbowano je wbić / gwoździe do sztandaru.

Po części oficjalnej nastąpił poczęstunek dla gości i harcerzy.

Dh. Stanisław Korwin-Szymanowski wyświetlił nam film z ostatniego obozu. Oprócz tego każda z drużyn prezentowała swoje zdolności artystyczne, głównie aktorskie. Drużyny zuchowe pęsały na scenie natomiast drużyny harcerskie przedstawiały scenki. Dziewczęta kabaret "Odkurzacz", a chłopcy "Wizytę u lekarza".



## HARCÓWKA.

Zawsze coś bywa na przekór. Coś przeszkadza, a to przez kogo przez samego siebie. Tak, nie dziwny się, w każdym z nas siedzi takie lichy ni to złe, ni to dobre, ale złośliwe.

Dzień był wtedy piękny, bezchmurny, słoneczko świeciło, śnieg sobie toniał. Klęska żywiołowa zaglądała w oczy. Co noc tam na "górze" był wydawany rozkaz - zasypiemy ich i będzie spokój. Tak, tak było, autentycznie, nikt jednak nie wiedział, że na pewnej uliczce - Biało-brzeskiej nr. 44 - jest "spokojna" harcownicza jednego z warszawskich szczepów. Harcownicza jest niczego sobie, kilka metrów kwadratowych, lecz działy się tam niesamowite rzeczy. Wyobraźcie sobie że co pewien czas te spokojne, pełne uroku miejsce tapetowano, wiórkowano i.t.p. Wiórkowanie co pewien czas to rozumiem, ale tapetowanie, coś w tym jest. I rzeczywiście, wytęście mózgi, co to może być, duchy, szorujące zębami po ścianach wampiry. Trzeba jednak wyjaśnienia szukać u samych harcerzy. Ach żebyście widzieli jak oni pięknie a za razem tajemniczo rozrabiali klej, szemrali cicho pod nosem jakieś "czary mary" czy "hokus pokus". Żebyście słyszeli jakimi szyframi posługują się: dwa karo, trzy piki, oszukujesz ty éwinio.

To jednak nic w porównaniu z dziwnymi wieczorami w harcownicy. Tajemniczy, straszny nastrój, okna zasłonięte, na środku sali pali się znicz /napewno zwinięty z jakiegoś cmentarza/, dookoła znicza półnaczy młodzieńcy w krawatach.

Z czarnego pudełka rozchodzi się zapijaczony głos ciskający różnymi słowami w niezrozumiałym języku. Wrytm takiej muzyki wszyscy tańczą aż im się oczy przewracają.

W tym właśnie samym czasie na niebie zaczęły dziać się dziwne rzeczy. Zniknął z nieba księżyc, a zamiast niego pojawił się rój meteorów. Wstęga Drogi Mlecznej rozpadająca się w gwiazdozbiórze Łabędzia /Cygna/ na dwie gałęzie, które potem łączą się dopiero na południowym niebie w gwiazdozbiórze Centaura - stało się jedną, białą masą. Oczywiście prócz tego na niebie pojawiło się UFO.

O tym jednak nie wiedziała młodzież w krawatach z harcownicy na ulicy Biało-brzeskiej nr. 44. I wtedy to właśnie nastąpiło .....

c.d.n.





## H I S T O R I A

1928 rok - p.o. drużynowym jest dh. Władysław Boerner.  
Praca prowadzona pod znakiem przygotowań do Zlotu  
Narodowego Skautów Łotewskich, na którym  
16-tka miała reprezentować ZHP. Wielkanocny  
5-dniowy kurs w Piasecznie /terenoznastwo,  
pionierka i łączność/. Zdobył I miejsca pod -  
czas Zlotu Chorągwi Warszawskiej pod Wawrem.  
IX obóz letni w Bulli k. Rygi, kom. - hm. Boerner,  
oboźny - Janusz Klarnier, 42 ludzi, trwał od 4  
do 20 VII. 20-30 VII udział w Zlocie. Oto końcowa  
klasyfikacja zawodów, które odbyły się na Zlocie  
I mc.- Węgry /450 pkt/, II mc.- Polska /403 pkt/,  
III mc.- Niemcy /325 pkt/, punktowane było m.in.  
ogólny wygląd urządzenia obozowe, gotowanie,  
programy ogniskowe, bieg na 1 km., pływanie,  
sygnalizacja, pierwsza pomoc, bieg harc., 24 go -  
dzinna wycieczka. Podczas obozu wychodziło pisem -  
ko obozowe - "Wielka Umfa" - protoplasta wszyst -  
kich pisemek obozowych Drużyny.

## SKŁAD REDAKCJI :

dh.red.nacz. Jerzy Wójtowicz

Warszawa ul. Radomska 10/12 m.11

dh. z-ca red.nacz. Wojciech Iwan

Warszawa ul. Dorotowska 2 m. 21

